

Sygn. akt II AKa 45/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Rafał Ryś (spr.)

Sędziowie: SA Andrzej Rydzewski

SA Krzysztof Noskowicz

Protokolant: sekretarz sądowy Iwona Sidorko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w G. M. M.

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2022 r.

sprawy

M. O. s. W., ur. (...) we W. oskarżonego

z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 27 grudnia 2021 r., sygn. akt **II K 60/21**

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że oskarżonego M. O. uznaje za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 22 marca 2021 roku we W., na terenie warsztatu samochodowego przy ul. (...), używając noża groził W. P. uszkodzeniem ciała, a także szarpał go, w celu zmuszenia go do zwrotu wierzytelności w kwocie 800 złotych na rzecz swojej konkubiny M. G., powodując przy tym u pokrzywdzonego – na skutek uderzenia nożem – obrażenia ciała w postaci rany płatowej palca czwartego ręki lewej, skutkujące naruszeniem prawidłowych czynności tego narządu ciała na okres poniżej 7 dni, czyn ten kwalifikuje z art. 191 § 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to skazuje go, zaś - przy zastosowaniu art. 11 § 3 kk i art. 62 kk - na podstawie art. 191 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, wykonywaną w systemie terapeutycznym;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. zwalnia oskarżonego od opłaty za obie instancje oraz od wydatków postępowania odwoławczego, którymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 45/22

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Okręgowego we Włocławku z 27.12.2021 r., w sprawie o sygn. akt II K 60/21 (osk. M. O.)

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w części

w całości

#

co do winy

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów	
---	---------------	--

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

1Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		M. O.	Pokrzywdzony W. P. w dniu 22.03.2021r., także przed zdarzeniem z udziałem oskarżonego, kontaktował się telefonicznie z konkubiną oskarżonego M. G.. Wymieniona dzwoniła do niego o godz. 11.25 (9 sekund) oraz o godz. 12.36 (14 sekund).	wykaz połączeń telefon.	508-510
0.12.1.2. Fakty uznane					

za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
1.	wykaz połączeń telefon.	Autentyczność dokumentu nie budzi wątpliwości; został on wystawiony przez operatora sieci komórkowej, obsługującego numer telefonu użytkowany ówczesnie przez świadka M. G. (...). W zestawieniu wskazano numery telefonów, na które wykonywane były połączenia w konkretnych datach i godzinach, wraz z podaniem czasu trwania połączenia. Ponadto w zestawieniu znajdują się także połączenia pomiędzy pokrzywdzonym a świadkiem M. G., które miały miejsce po zdarzeniu z udziałem oskarżonego, o których wspominał W. P. w treści swoich zeznań, a które potwierdzał też świadek M. M. (1).

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)	
--	--

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu

1STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	<p>1) obraza przepisów postępowania – art. 7 kpkk w zw. z art. 4 kpk w zw. z art. 410 kpk, poprzez jednostronną, wybiórczą, dowolną i pobieżną ocenę całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i na podstawie dowodów ocenionych z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w postaci zeznań pokrzywdzonego W. P., a w konsekwencji uznanie jego zeznań za wiarygodne i udowodnione, iż:</p> <p>a) bezpośrednio przed wejściem oskarżonego do warsztatu, W. P. klęczał przy zderzaku naprawianego przez siebie samochodu, a w tym czasie klient D. D. wsiadł do swojego samochodu i zaczął odjeżdżać,</p> <p>b) D. D. nie widział całego zdarzenia z udziałem oskarżonego, albowiem był w tym czasie w swoim pojeździe,</p> <p>c) oskarżony bez słowa podbiegł od strony pleców pokrzywdzonego i przystawił mu nóż do gardła, żądając wydania mu pieniędzy,</p> <p>d) w trakcie bójki z pokrzywdzonym oskarżony nie mówił o samochodzie i zwrocie zaległych pieniędzy, które stanowiły dług u M. G.,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	<p>e) pokrzywdzony nie ma długów u osób trzecich i nie ma problemów z klientami,</p> <p>podczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznania bezpośredniego świadka zdarzenia w osobie D. D., którego zeznania Sąd Okręgowy również uznał w całości za wiarygodne, jednoznacznie wskazują, iż:</p> <ul style="list-style-type: none"> - oskarżony najpierw podszedł do pokrzywdzonego pytając kto jest właścicielem warsztatu, przy czym W. P. stał w tym czasie od strony lewej tylnego zderzaka pojazdu D. D., - oskarżony słysząc, że to W. P. jest właścicielem warsztatu zaczął krzyknąć, używając wulgaryzmów i mówić coś o samochodzie, po czym szarpiąc się z pokrzywdzonym przemieszczał się w kierunku przedniej części samochodu D. D., - oskarżony wyjął nóż dopiero, jak dochodzili do przedniej strony samochodu D. D., - w trakcie awantury w pokrzywdzonym oskarżony nie żądał wydania pieniędzy, - D. D. odjechał samochodem z warsztatu dopiero, jak W. P. wszedł do swojego biura zadzwonić na Policję, - W. P. posiadał długi u swoich klientów i było wiele sytuacji, o których wiedzę posiada D. D., podobnych do tej z udziałem oskarżonego; 	
<p>2) obraza przepisów postępowania – art. 7 kpk w zw. z art. 4 kpk w zw. z art. 410 kpk, poprzez jednostronną, wybiórczą, dowolną i pobieżną ocenę całokształtu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i na podstawie dowodów ocenionych z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w postaci zeznań pokrzywdzonego W. P., a w konsekwencji uznanie za udowodnione, iż:

a) nieustalony mężczyzna pobiegł za oskarżonym do sklepu przy ul. (...) we W. i słyszał rozmowę oskarżonego z ekspedientką, z której wynikało, że „był na (...) z nożem”,

b) W. P. nie dzwonił do M. G. – konkubiny oskarżonego jako pierwszy i nie posiadał do niej numeru telefonu,

podczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań M. G., M. D., zapisu monitoringu ze sklepu, w którym pracuje M. G., a nadto zdjęcia z telefonu M. G. dokumentujące historię połączeń z 22.03.2021 roku jednoznacznie wskazują na to, że:

- podczas obecności oskarżonego w sklepie M. G. bezpośrednio po zdarzeniu nie było na jego terenie żadnego mężczyzny, o którym zeznawał pokrzywdzony,

- pokrzywdzony bezpośrednio po zdarzeniu dał telefon M. D., który w jego imieniu, jako pierwszy, wykonał połączenie telefoniczne do M. G.;

3) obraza przepisów postępowania – art. 167 kpk w zw. z art. 193 §1 i 2 kpk, poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii laboratorium genetycznego, na okoliczność przeprowadzenia badań mających na celu ujawnienie występowania śladów biologicznych DNA pokrzywdzonego na

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

<p>zabezpieczonym nożu i ubraniach oskarżonego, które to ustalenia stanowić mogą istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;</p>		
<p>4) obraza przepisów postępowania – art. 167 kpk, poprzez zaniechanie uzupełniającego przesłuchania M. D. celem ustalenia tożsamości dwóch innych świadków zdarzenia z udziałem oskarżonego, a następnie ich przesłuchania w charakterze świadków na okoliczność przebiegu zdarzenia z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonego, w tym ujawnienia u oskarżonego i odebrania mu noża przez M. D. i stanu zdrowia pokrzywdzonego;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>5) obraza przepisów postępowania – art. 167 kpk w zw. z art. 211 kpk w zw. z art. 212 kpk, poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu w postaci odtworzenia przebiegu zdarzenia na terenie warsztatu samochodowego przy ul. (...) we W. z udziałem świadka D. D. i w obecności W. P. oraz uzupełniającego przesłuchania ww. osób na wskazane okoliczności;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>6) obraza przepisów postępowania – art. 167 kpk w zw. z art. 172 kpk, poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu w postaci konfrontacji:</p> <p>a) W. P. i D. D., na okoliczność oczywistych sprzeczności występujących w zeznaniach ww. świadków co do przebiegu zdarzenia z udziałem oskarżonego, w tym momentu wejścia oskarżonego do warsztatu, miejsca przebywania pokrzywdzonego, miejsca przebywania D. D., zachowania oskarżonego względem</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

pokrzywdzonego, w tym wypowiedzianych przez niego słów do W. P., określenia momentu i miejsca wyjęcia noża przez oskarżonego, a także momentu odjechania samochodem z warsztatu przez D. D.;

b) W. P. i A. O., na okoliczność oczywistych sprzeczności występujących w zeznaniach ww. świadków co do miejsca i czasu przebywania A. O. na terenie warsztatu, wypowiedzianych przez nią słów w trakcie przebiegu zdarzenia z udziałem oskarżonego;

c) W. P. i M. D., na okoliczność oczywistych sprzeczności występujących w zeznaniach ww. świadków co do przekazania telefonu D. przez P. i wykonaniu połączenia do M. G., uderzenia oskarżonego przez D. i obecności lub udziału w trakcie tego zdarzenia dwóch innych pracowników myjni,

które to naruszenia przepisów postępowania doprowadziły do niezasadnego przypisania oskarżonemu czynu określonego w art. 280 §2 kk;

7) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż:

- oskarżony na terenie warsztatu samochodowego podbiegł do pokrzywdzonego i przyłożył mu nóż do gardła, mówiąc „dawaj pieniądze”, po czym zabrał z kieszeni W. P. pieniądze w kwocie 200 zł;

- oskarżony powiedział do W. P. „teraz cię rozpruję”, po czym zaatakował pokrzywdzonego nożem, powodując ranę na serdecznym palcu lewej ręki P.;

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

<p>- momentu ataku pokrzywdzonego nie widział świadek D. D.,</p> <p>które to ustalenia w tym zakresie są sprzeczne z zeznaniami bezpośredniego świadka zdarzenia D. D..</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Ad. 1 -2.</p> <p>Zarzuty obrońcy związane z oceną zeznań świadka W. P. (pokrzywdzonego) uznać należy za w pełni zasadne.</p> <p>Sąd I instancji w omawianej sytuacji wykazał się daleko posuniętą niekonsekwencją, gdyż wprawdzie dostrzegł, że pokrzywdzony nie jest do końca wiarygodny w swych relacjach procesowych związanych z istnieniem długu wobec M. G. (z tytułu wcześniejszej naprawy samochodu) i w rezultacie w tym zakresie – słusznie - nie dał mu wiary, jednakże - dość bezkrytycznie - uznał jednocześnie zeznania tego świadka za wiarygodne w pozostałej części, pomimo istnienia opisanego wyżej, swoistego sygnału ostrzegawczego, a także wobec oczywistej sprzeczności zeznań pokrzywdzonego odnośnie wielu istotnych okoliczności zdarzenia z relacjami procesowymi naocznych świadków tego zajścia, przebywających wówczas w obrębie warsztatu samochodowego, w tym m.in. D. D., M. D., czy A. O.. Co więcej – Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zarówno zeznania wymienionych świadków, jak i zeznania pokrzywdzonego W. P., nie bacząc na to, że ocena taka jest wewnętrznie sprzeczna, skoro</p>		

relacje tychże świadków w wielu miejscach wzajemnie się wykluczają.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, do zeznań pokrzywdzonego należało podejść z dużo większą ostrożnością, albowiem są one często sprzeczne z innymi dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, w tym z dowodami o charakterze obiektywnym, jak np. wykazy połączeń telefonicznych, czy zapisy monitoringu. Trzeba mieć także na uwadze i to, że świadkowie D. D. i M. M. (1) byli w istocie dość przypadkowymi świadkami omawianego zdarzenia, nie mieli żadnego interesu w podawaniu nieprawdziwych okoliczności, a zatem to ich relacje – zasadniczo zgodne – winny stanowić w głównej mierze podstawę czynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Nie negując wszak tego, że zdarzenie będące przedmiotem niniejszego postępowania rzeczywiście zaistniało, Sąd odwoławczy uznał, że miało ono nieco inny przebieg, niż ustalił to Sąd Okręgowy, tzn. polegało na tym, że oskarżony M. O., zamierzając skłonić pokrzywdzonego do zwrotu długu wobec M. G., po uzyskaniu wiedzy na ten temat od swojej konkubiny, udał się do warsztatu należącego do pokrzywdzonego, gdzie groził mu uszkodzeniem ciała (w tym przy użyciu noża), uszkodzenie takie spowodował, a także szarpał go, po czym – na skutek interwencji innych osób – zbiegł z miejsca zdarzenia, nie dokonując jednak kradzieży mienia na szkodę pokrzywdzonego.

Przeciwnie twierdzenie pokrzywdzonego, tzn. co do kradzieży przez oskarżonego kwoty 200 złotych z kieszeni jego kurtki, nie znajduje

wystarczającego potwierdzenia w materiale dowodowym niniejszej sprawy, a nadto w toku postępowania ujawniło się szereg okoliczności podważających w sposób istotny wiarygodność zeznań W. P., co powoduje, że jego depozycje mogły być uznane za wiarygodne zasadniczo w tej tylko części, w której znalazły potwierdzenie w innych, wiarygodnych dowodach.

Należy zatem wskazać, że pokrzywdzony W. P. zupełnie inaczej opisał przebieg zajścia w warsztacie, niż wynika to z relacji zarówno oskarżonego, jak i świadka D. D.. Ci ostatni wskazali bowiem, że od samego początku chodziło o rozliczenia finansowe z tytułu wcześniejszej naprawy samochodu. Świadek D. D. wprost podał, że oskarżony najpierw pytał o właściciela warsztatu, a potem rozmowa (i atak oskarżonego) związana była właśnie z owymi rozliczeniami i dotyczyła samochodu. Nie było zatem tak, że oskarżony niejako z zaskoczenia wtargnął do warsztatu i przyłożył od razu pokrzywdzonemu, kucającemu przy samochodzie, nóż do gardła. Należy też podkreślić, że taki motyw działania oskarżonego jest najbardziej prawdopodobny w tej sytuacji, skoro na krótko przed tym zdarzeniem konkubina przedstawiła mu swój problem polegający na niemożności wyegzekwowania od W. P. zaległych pieniędzy w kwocie 800 złotych; oskarżony mógł zatem poczuć się odpowiedzialny za jego rozwiązanie. Wbrew twierdzeniom pokrzywdzonego, świadek D. D. (co wynika z jego zeznań) obserwował – choć z pewnej odległości – prawie cały przebieg zdarzenia, zaś odjechał samochodem dopiero w momencie, kiedy to W.

P. udał się do pomieszczenia biurowego. Nie można zatem pomijać zeznań świadka D. D., w których podaje on, że w jego obecności oskarżony nie żądał od pokrzywdzonego natychmiastowego wydania pieniędzy, ani nie dokonał ich kradzieży. Zeznania te w pełni korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego.

Wersję tę potwierdzają także zeznania świadka M. (D.), w których podaje on (k. 32-35, 421), że na prośbę pokrzywdzonego rozmawiał telefonicznie z M. G. krótko po zdarzeniu z udziałem oskarżonego, co wyraźnie wskazuje na to, że W. P. wiedział o tym, w jakim celu nachodził go oskarżony i kogo reprezentuje. Fakt owej rozmowy telefonicznej, inicjowanej przez pokrzywdzonego, znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka M. G., w rzucie z ekranu jej telefonu komórkowego (rozmowa przychodząca z godz. 13.35), a także w wykazie połączeń, z którego wynika, że konkubina oskarżonego oddzwaniała do W. P. w późniejszym czasie, m.in. o godz. 14.04 (k. 510).

Niewiarygodne okazały się także (nieco modyfikowane w toku postępowania) zeznania pokrzywdzonego dotyczące tego, że nieustalony mężczyzna miał po zdarzeniu pobiec za oskarżonym do sklepu i tam usłyszeć, jak M. O. rozmawia z ekspedientką i opowiada jej o ataku z nożem przy ul. (...). Zdarzenia takiego nie potwierdza zapis z monitoringu sklepowego, zaś z zeznań świadka M. M. (1) wynika, że za uciekającym z warsztatu oskarżonym nikt nie poszedł (k. 421).

Nieprawdziwe są także twierdzenia pokrzywdzonego, jakoby nie

posiadał on długów i kłopotów z klientami prowadzonego przez niego warsztatu samochodowego. Pomijając rozliczenia z M. G., stanowiące punkt wyjścia opisywanego zdarzenia (co ustalił już Sąd I instancji), należy wskazać tu na zeznania świadka D. D., z których wynika, że były wcześniej podobne incydenty w warsztacie W. P. (o opóźnienia w wykonaniu usługi, o brak wydania samochodu), zaś sam pokrzywdzony jest osobą nieuczciwą, zalegającą z płatnościami wobec wielu osób.

Podobnie zeznania pokrzywdzonego pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka D. D. odnośnie tego, że świadek ten ponownie przyjechał do warsztatu w dniu zdarzenia – przed jego zamknięciem. Pokrzywdzony temu zaprzecza.

Zeznania W. P. są także sprzeczne z zeznaniami jego ówczesnej konkubiny A. O., która zaprzeczyła, by ostrzegła pokrzywdzonego o tym, że oskarżony posiada przy sobie nóż, a także, aby w ogóle widziała jakąkolwiek osobę wybiegającą z warsztatu na ulicę (k. 395).

Niewiarygodne są także sugestie pokrzywdzonego, jakoby M. G. nie kontaktowała się z nim w sprawie zwrotu pieniędzy i nie nalegała na to, a dzwoniła wyłącznie po zdarzeniu, aby załagodzić sprawę („dogadać się”). Wersję tę podważają zeznania świadka G., wsparte danymi z wykazu połączeń, z których wynika, że nawet w samym dniu zdarzenia, jeszcze przed przybyciem do warsztatu przez oskarżonego, dwukrotnie dzwoniła ona do W. P.. Trudno przy tym uznać, że robiła to w innym celu,

skoro była to jedyna sprawa, która łączyła obie te osoby.

Pokrzywdzony niewiarygodnie zeznał także, że nikt nie uderzył oskarżonego i sam on przewrócił się na placu przed warsztatem (k. 79-80). Natomiast z zeznań świadka M. M. (1) wynika, że szarpał się on wówczas z oskarżonym i uderzył go w głowę. Obrażenia tego typu ujawniono na ciele oskarżonego po jego zatrzymaniu.

Oceniając twierdzenia pokrzywdzonego dotyczące rzekomej kradzieży pieniędzy dokonanej przez oskarżonego należy mieć też w polu widzenia bezsporny fakt (wynikający nawet z zeznań W. P. – k. 89-93), że podczas rozmowy telefonicznej z M. G., która miała miejsce niemal bezpośrednio po zdarzeniu, opowiadał on jedynie o ataku z nożem i o groźbach ze strony oskarżonego, zaś nie wspominał zupełnie o jakiegokolwiek kradzieży. Powoływanie się w tym przypadku przez pokrzywdzonego na działanie w stanie roztrzęsienia wydaje się nieco wybiórcze.

Przeciwko wersji o kradzieży pieniędzy przez oskarżonego – przywoływanej przez W. P. – świadczy dodatkowo fakt, że M. O. bezpośrednio po zdarzeniu udał się do sklepu, w którym pracowała jego konkubina i tam pożyczył od niej 5 złotych na piwo, co wynika z zeznań M. G., potwierdzonych zapisem monitoringu ze sklepu, na którym widać, że oskarżony odbiera od ekspedientki mały (niewidoczny w zapisie monitoringu) przedmiot. Wydaje się logicznym, że w przypadku kradzieży kwoty 200 złotych oskarżony nie musiałby pożyczać od konkubiny pieniędzy na

zakup piwa, w szczególności w tak małej obiektywnie kwocie.

W tej sytuacji słusznie skarżący wywodzi, że błędnie Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne w sprawie wyłącznie w oparciu o zeznania pokrzywdzonego, pomijając zupełnie odmienne w wielu miejscach zeznania świadka D. D., świadka M. M. (1), świadka M. G. czy wyjaśnienia oskarżonego M. O..

W ocenie Sądu Apelacyjnego błędna ocena tego dowodu doprowadziła do błędów w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji – nie tylko w zakresie kradzieży pieniędzy, ale też i samego przebiegu omawianego zajścia. W istocie bowiem oskarżony M. O., po usłyszeniu stosownej opowieści swojej konkubiny i po spożyciu pewnej dawki alkoholu, wybrał się do warsztatu samochodowego W. P., zabierając ze sobą nóż, by wymusić na nim zwrot wierzytelności w kwocie 800 złotych. Mając taki właśnie zamiar, wszedł do środka, zapytał o właściciela, a następnie żądał od niego zwrotu zaległych pieniędzy M. G., grożąc przy tym pokrzywdzonemu uszkodzeniem ciała przy użyciu noża, co też nastąpiło, gdyż oskarżony szarpał się z pokrzywdzonym i zranił go nożem, którym uderzył W. P.. Podczas tej awantury obaj mężczyźni przemieszczali się wzdłuż samochodu stojącego w warsztacie i dopiero w czasie tego przemieszczania oskarżony wyjął nóż. Na skutek interwencji M. M. (1), wywołanej okrzykami pokrzywdzonego, oskarżony został pozbawiony noża przez M. (1), uderzony w głowę, przewrócony, po czym uciekł z terenu posesji przez bramę wjazdową.

Trafnie obrońca wywodzi, że świadek D. D. obserwował istotną część zdarzenia i swoje spostrzeżenia w tym zakresie przedstawił w treści jasnych i wiarygodnych zeznań. Wynika z nich, że świadek widział wejście oskarżonego do warsztatu, słyszał jego pytania o właściciela warsztatu, a także rozmowę o samochodzie, widział agresywne zachowania oskarżonego, tzn. wymachiwanie nożem przed pokrzywdzonym, moment skaleczenia, zaś odjechał dopiero wówczas, gdy pokrzywdzony – zasadniczo po zakończeniu konfrontacji z oskarżonym – udał się szybkim krokiem do biura, mówiąc, że idzie dzwonić na Policję (k. 82-83).

Sąd Apelacyjny dostrzegł przy tym, że z zeznań świadka D. D. wynika wprawdzie, że w dniu 22.03.2021 roku rzeczywiście przekazał pokrzywdzonemu kwotę 200 zł tytułem zaliczki, zaś o kradzieży tej kwoty W. P. mówił też świadkowi M. M. (1) po jego interwencji (k. 32-35), jednakże - mając na uwadze wyżej przywołane zastrzeżenia w zakresie wiarygodności relacji W. P. – przyjęto, że do kradzieży tej nie doszło, zaś przeciwne twierdzenia pokrzywdzonego są niewiarygodne i miały na celu wyłącznie zaszkodzenie napastnikowi; nie można także wykluczyć, że W. P. zamierzał uzyskać pewne profity finansowe od oskarżonego w związku z zajęciem, skoro o rzekomym rozboju nie zawiadomił niezwłocznie organów ścigania, lecz prowadził z konkubiną oskarżonego dość długie, telefoniczne negocjacje mające na celu „dogadanie się” – dopiero ich nieskuteczność

spowodowała oficjalne zgłoszenie sprawy (następnego dnia).

Należy podkreślić, że do rzekomej kradzieży miało dojść (wg relacji pokrzywdzonego) na początkowym etapie zdarzenia, a zatem wówczas, gdy obserwował je świadek D. D., stojący w odległości ok. 10 metrów od obu mężczyzn, a który wyraźnie podał, że w jego obecności do kradzieży nie doszło.

Ad. 3.

Zarzut ten jest bezzasadny.

Badanie zabezpieczonego w sprawie noża pod kątem ujawnienia znajdujących się ewentualnie na nim śladów biologicznych byłoby niecelowe, gdyż nóż ten został odebrany świadkowi M. M. (1) i zatrzymany procesowo dopiero dzień po zdarzeniu, zaś do tego czasu był przechowywany w nieustalonych okolicznościach, co implikuje możliwość zarówno nanoszenia, jak i ewentualnego usuwania z jego powierzchni (w tym w sposób nieświadomy) śladów biologicznych. Wyniki badań laboratoryjnych nie mogłyby zatem - w sposób pewny - prowadzić do ustalenia istotnych w sprawie okoliczności, o które zapewne chodzi obrońcy. Należy przypomnieć, że świadek M. M. (1) miał odebrać ten nóż oskarżonemu, zaś wcześniej oskarżony miał go trzymać za pasek. Nóż ten został rozpoznany przez świadków W. P. i D. D.. Dodatkowo z zeznań świadka M. G. wynika, że oskarżony - bezpośrednio po zdarzeniu, gdy przyszedł do jej sklepu - mówił konkubinie, że „nie chciał W. P. uderzyć nożem” (k. 51-54). Gdyby oskarżony nie posługiwał się podczas zdarzenia nożem, to słowa

takie z pewnością by wówczas nie padły.

Podobnie zbędne byłoby badanie odzieży oskarżonego pod kątem istnienia na niej śladów biologicznych pochodzących od pokrzywdzonego, gdyż w sprawie brak jest wątpliwości co do tego, że obaj mężczyźni byli w tym czasie w warsztacie i doszło pomiędzy nimi do szarpaniny; okoliczności te potwierdza nawet oskarżony w swych wyjaśnieniach, zaprzeczając jedynie, że miał wówczas ze sobą nóż.

Ad. 4.

Zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

W toku postępowania był już przesłuchiwany świadek M. M. (1) (dwukrotnie), który przedstawił znane mu okoliczności zdarzenia. Z zeznań tych nie wynika, by w interwencji pomagali mu lub przyglądali się jej inni mężczyźni, w tym zwłaszcza pracownicy jego myjni samochodowej. Na istnienie takich osób nie wskazywał też świadek D. D.. Pokrzywdzony podawał co prawda, że z myjni – poza M. M. (1) – przyszło jeszcze dwóch innych mężczyzn, ale nie był w stanie bliżej ich określić, nazywając ich ostatecznie klientami, a nie pracownikami (k. 384-385: „D. i dwóch klientów z myjni”). Danych tych osób – jeżeli faktycznie takie w sprawie istniały - nie udało się ustalić w toku postępowania. Sąd odwoławczy nie jest przy tym przekonany, że zeznania pokrzywdzonego w tym zakresie polegają na prawdzie; podobna sytuacja, dotycząca mężczyzny udającego się rzekomo do sklepu w ślad za oskarżonym, okazała

się nieprawdziwa, co wyżej zostało omówione.

Dodatkowo osoby te nie miałyby istotnej wiedzy na temat samego przebiegu zdarzenia, gdyż M. M. (1) został zaalarmowany przez pokrzywdzonego w końcowej fazie zajścia, gdy oskarżony miał próbować uciekać z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzony wszak podał, że M. M. (1) (po nadejściu) zagroził oskarżonemu drogą ucieczki (k. 2-5).

Ad. 5 i 6.

Zarzuty są niezasadne.

Sąd Okręgowy nie miał obowiązku przeprowadzania odtworzenia przebiegu zdarzenia na terenie warsztatu samochodowego (eksperyment procesowy), gdyż jest to czynność przeprowadzana w szczególnie uzasadnionych przypadkach procesowych, gdy konieczne jest wykazanie pewnego rodzaju warunków zaistnienia określonych zdarzeń (lub ich braku), co można stwierdzić wyłącznie doświadczalnie na miejscu zdarzenia. W niniejszej sprawie tego rodzaju potrzeby procesowe nie zaistniały, gdyż wystarczające dla odtworzenia przebiegu zdarzenia z 22.03.2021 roku okazały się zebrane w sprawie dowody, w tym zeznania świadków i wyjaśnienia oskarżonego. Wskazywani przez skarżącego świadkowie D. D. i W. P. byli w sprawie kilkakrotnie przesłuchiwani, a zatem brak jest konieczności – zdaniem Sądu Apelacyjnego – ponawiania tych czynności; wystarczająca była tu wnikliwa ocena wiarygodności tych dowodów (co też zostało wyżej zaprezentowane), prowadząca jednocześnie do poczynienia nieco

odmiennych ustaleń faktycznych, niż wynika to z treści zaskarżonego wyroku.

Podobnie ocenić należy zarzuty obrońcy związane z brakiem przeprowadzenia przez Sąd I instancji (z urzędu) konfrontacji pomiędzy pokrzywdzonym, a świadkami: D. D., A. O. i M. M. (1). Występujące w zeznaniach tych świadków sprzeczności rzeczywiście zaistniały i winny być przez Sąd Okręgowy dostrzeżone w ramach (na etapie) oceny tychże dowodów. Wprawdzie Sąd I instancji nie sprostął do końca temu zadaniu (o czym była już mowa wyżej), jednakże źródeł tego uchybienia nie należy doszukiwać się w braku przeprowadzenia postulowanych przez apelującego konfrontacji procesowych, lecz w zbyt pobieżnej i powierzchownej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem występujących w nim sprzeczności, tj. z naruszeniem dyspozycji art. 7 kpk. Obecnie ocena ta została pogłębiona, co doprowadziło do poczynienia ustaleń faktycznych, które Sąd odwoławczy uznaje za prawidłowe.

Należy także podkreślić, że strony postępowania, w tym oskarżony i jego obrońca, nie wnosili o przeprowadzenie opisanych wyżej dowodów przed Sądem I instancji, choć posiadali takie uprawnienie.

Ad. 7.

Zarzut ten jest częściowo zasadny, choć – jak przyznał sam skarżący w jego treści – stanowi on konsekwencję zarzutów opisanych już w punktach 1-2 apelacji, a zatem obrońca (zupełnie niepotrzebnie) zdublował w ten sposób zarzuty odwoławcze.

Wobec tego należy w tym miejscu przywołać argumentację zaprezentowaną już wyżej, w ramach której uznano, że błędna ocena zebranych w sprawie dowodów, a zwłaszcza zeznań pokrzywdzonego W. P., doprowadziła Sąd Okręgowy do częściowo błędnych ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny ocenę tę krytycznie zweryfikował, co skutkowało poczynieniem nieco odmiennych ustaleń faktycznych, w szczególności poprzez wyeliminowanie elementu kradzieży mienia należącego do pokrzywdzonego - w postaci kwoty 200 złotych.

Słusznie zatem apelujący wskazuje, że błędnie Sąd I instancji ustalił fakt dokonania przez oskarżonego kradzieży, po uprzednim wbiegnięciu do warsztatu i natychmiastowym przyłożeniu pokrzywdzonemu noża do gardła. Podobnie należy przyjąć, że oskarżony nie mówił do pokrzywdzonego: „teraz cię rozpruję”, ponieważ tego rodzaju groźby zapewne usłyszałby świadek D. D., przebywający w pobliżu, skoro słyszał, że agresywne wypowiedzi oskarżonego były związane z naprawą jakiegoś samochodu. W sposób oczywiście nieprawidłowy Sąd Okręgowy zmarginalizował treść zeznań świadka D. D., przyjmując, że dość szybko odjechał on z miejsca zdarzenia – wbrew jasnej relacji samego świadka, z której wynika, że wyjechał z warsztatu w końcowej fazie zajścia, tzn. wtedy, gdy zraniony już nożem pokrzywdzony udawał się do biura w celu powiadomienia Policji. Należy przypuszczać, że mniej więcej w tym samym czasie w kierunku warsztatu zmierzał (od strony pobliskiej myjni samochodowej)

świadek M. D., zaalarmowany krzykami pokrzywdzonego.

Nie można jednak uznać za błędne ustaleń Sądu meriti co do tego, że oskarżony M. O. zaatakował pokrzywdzonego przy użyciu noża, w konsekwencji czego W. P. doznał rany dłoni.

Pomimo tego, że oskarżony konsekwentnie zaprzecza, by podczas zdarzenia w warsztacie posiadał przy sobie nóż, zaś okazanego w toku procesu noża nie rozpoznał, to w sprawie zebrano wiele dowodów, które w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości potwierdzają, że oskarżony przyszedł do pokrzywdzonego z tym właśnie niebezpiecznym przedmiotem.

Fakt ten przyznają niemal wszyscy naoczni świadkowie omawianego zdarzenia, tj. pokrzywdzony W. P., świadek D. D. (rozpoznał okazany nóż), świadek M. M. (1), który odebrał ów nóż oskarżonemu, a następnie – w kolejnym dniu - przekazał go funkcjonariuszom Policji. Warto podkreślić, że w wyniku zdarzenia W. P. doznał obrażeń dłoni charakterystycznych dla uderzenia nożem, co wynika z pozyskanej w procesie opinii sądowo – lekarskiej. Świadek M. G. (konkubina oskarżonego), choć nie kojarzy okazanego jej noża, to w swych pierwszych zeznaniach wskazała spontanicznie, że oskarżony przyszedł do jej miejsca pracy bezpośrednio po zajęciu w warsztacie samochodowym i opowiadając o jego przebiegu oświadczył jej, że „nie chciał W. P. uderzyć nożem” (k. 51-54). Słowa te dobitnie świadczą zarówno o tym, że nóż ten oskarżony wówczas posiadał, jak i o tym, że uderzył

nim pokrzywdzonego (choć tego wcześniej być może nie planował).

Zupełnie nieprzekonujące są przy tym sugestie skarżącego, że świadek M. M. (1) nie mógł wyciągnąć oskarżonemu noża „zza paska” (jak zeznał), gdyż ten w dniu zdarzenia ubrany był w spodnie dresowe, nie posiadające przecież paska. Wszak jest to określenie potoczne, o szerokim znaczeniu przedmiotowym, zaś spodnie sportowe (dresowe) także posiadają ściągnięcie na wysokości pasa (gumę), za które mogą być wkładane różne przedmioty, w tym i nóż.

Wniosek

- o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów i obciążenie kosztami procesu Skarbu Państwa,

z ostrożności procesowej:

- o uchylene skarżonego orzeczenia do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy we Włocławku

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wniosek główny (o uniewinnienie oskarżonego) nie mógł zostać uwzględniony, gdyż z zebranego materiału dowodowego, na podstawie którego dokonano ustaleń faktycznych w sprawie, wynika, że oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona dwóch typów czynu zabronionego, choć nie były to znamiona przestępstwa rozboju (jak

przyjął Sąd I instancji). Częściowe uwzględnienie zarzutów apelacyjnych doprowadziło Sąd Apelacyjny do takiego właśnie rozstrzygnięcia, co wyklucza zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uniewinnienie oskarżonego M. O..

Wniosek alternatywny nie znajduje z kolei jakiegokolwiek oparcia w przepisach normujących przebieg postępowania karnego. W szczególności – wbrew sugestiom skarżącego - nie zaistniała w sprawie żadna z przesłanek kodeksowych wymienionych w art. 437 §2 zd. 2 kpk, zgodnie z którym uchylene orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 kpk lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W obecnym stanie prawnym możliwość wydania przez sąd odwoławczy rozstrzygnięcia o charakterze kasatoryjnym jest zatem znacząco ograniczona. W rozpoznawanej sprawie nie zachodzi z pewnością konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości; obrońca nie wykazał bynajmniej takiej konieczności. Uwzględniając część z zarzutów apelacyjnych Sąd II instancji był więc zobligowany do odpowiedniej korekty (zmiany) wyroku Sądu Okręgowego, o czym będzie mowa szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

1OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	PODLEGAJĄCE
1.	
Związłe o powodach uwzględnienia okoliczności	

1ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
0.11.	Przedmiot utrzymania w mocy
0.1- pkt II-VI zaskarżonego wyroku	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
<p>Sąd Apelacyjny – po dokonaniu zmian - orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku w pozostałej części (pkt II niniejszego wyroku).</p> <p>Pomimo zaskarżenia wyroku w całości, obrońca nie formułował zarzutów odwoławczych skierowanych przeciwko rozstrzygnięciom zawartym w punktach II-VI tego wyroku (zaliczenie w trybie art. 63 kk, rozstrzygnięcie w przedmiocie dowodów rzeczowych, koszty), a zatem – nie znajdując innych argumentów przemawiających za zmianą wyroku w tej części – rozstrzygnięcia te zostały utrzymane w mocy.</p>	
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany
<p>0.0.11) w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie I zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny uznał oskarżonego M. O. winnym tego, że:</p> <p>0.0.2- w dniu 22 marca 2021 roku we W., na terenie warsztatu samochodowego przy ul. (...), używając noża groził W. P. uszkodzeniem ciała, a także szarpał go, w celu zmuszenia go do zwrotu wierzytelności w kwocie 800 złotych na rzecz swojej konkubiny M. G., powodując przy tym u pokrzywdzonego – na skutek uderzenia nożem – obrażenia ciała w postaci rany płatowej palca czwartego ręki lewej, skutkujące naruszeniem prawidłowych</p>	

czynności tego narządu ciała na okres poniżej 7 dni;

o.o.42) powyższy, opisany na nowo czyn został przez Sąd Apelacyjny zakwalifikowany z art. 191 §2 kk w zb. z art. 157 §2 kk w zw. z art. 11 §2 kk i – przy zastosowaniu art. 11 §3 kk i art. 62 kk - na podstawie art. 191 § 2 kk wymierzono oskarżonemu za to przestępstwo karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, wykonywaną w systemie terapeutycznym;

Zwięźle o powodach zmiany

Ad 1)

Skutkiem uwzględnienia niektórych zarzutów apelacyjnych było poczynienie przez Sąd Apelacyjny częściowo odmiennych, niż miało to miejsce w zaskarżonym wyroku, ustaleń faktycznych w sprawie, tj. w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie I wyroku Sądu Okręgowego. W związku z tym dokonano zmiany opisu tego czynu - zgodnie z powyższymi (opisanymi wyżej) ustaleniami. Rozstrzygnięcie to zawarto w punkcie I niniejszego wyroku.

Ad 2)

Odmienna subsumpcja w tym przypadku wiąże się ściśle z nowym opisem czynu, zawierającym znamiona czynu z art. 157 §2 kk (jak przyjął to Sąd Okręgowy), jednakże pozbawionym znamion przestępstwa rozboju z art. 280 §2 kk.

Co do pierwszego z przypadków – nie wymaga on z pewnością szczegółowego omawiania, gdyż Sąd Apelacyjny podziela tu ocenę Sądu I instancji, że oskarżony M. O. uderzył nożem pokrzywdzonego, powodując u niego obrażenia ciała opisane w dyspozycji art. 157 §2 kk, co wynika wszak z opinii sądowo – lekarskiej pozyskanej w toku procesu.

Zasadnicza różnica – w stosunku do rozstrzygnięcia Sądu I instancji – sprowadza się natomiast do odmiennej oceny zamiaru działania sprawcy (kradzież / zmuszenie do określonego zachowania). Jak już wyżej omówiono, Sąd odwoławczy uznał, że oskarżony nie dokonał kradzieży mienia należącego do pokrzywdzonego (pieniędzy), lecz zamierzał wymusić na nim – stosując groźby i przemoc fizyczną

– zwrot wierzytelności swojej konkubiny M. G.. Przemoc polegała w tym przypadku na szarpaniu pokrzywdzonego W. P. i uderzeniu go nożem, zaś groźby wynikały z całokształtu agresywnego zachowania oskarżonego, który w obecności ofiary wyjął nóż i intencjonalnie machał nim w bezpośredniej bliskości pokrzywdzonego, sugerując zamiar uszkodzenia jego ciała, co w konsekwencji i tak nastąpiło. Zgodnie natomiast z dyspozycją art. 191 §2 kk, jeżeli sprawca stosuje wobec innej osoby przemoc lub groźbę bezprawną w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, podlega karze od 3 miesięcy do lat 5. Tym samym należało przyjąć, że oskarżony – używający noża – nie wyczerpał znamion rozboju kwalifikowanego z art. 280 §2 kk, lecz znamiona występkę opisanego w art. 191 §2 kk.

Z uwagi na zbieg kwalifikacji prawnych, tzn. fakt wyczerpania przez sprawcę znamion więcej niż jednego typu czynu zabronionego, podstawa prawna czynu przypisanego oskarżonemu musiała zostać uzupełniona o art. 11 §2 kk.

Przy określeniu wymiaru kary za ten czyn Sąd odwoławczy wziął pod uwagę – co oczywiste – nowe granice ustawowego zagrożenia karnego (od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności). Mając na uwadze kierunek wniesionego środka odwoławczego i związaną z tym zasadniczą niemożność niekorzystnego dla oskarżonego poszerzenia katalogu okoliczności obciążających przy wymiarze kary, uwzględniono te z nich, które trafnie wyeksponował już Sąd I instancji, tzn. głównie wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu (czyn popełniony z użyciem noża), fakt uprzedniej karalności oskarżonego oraz działanie przez niego w stanie nietrzeźwości. Sąd odwoławczy nie dopatrzył się przy tym istotnych okoliczności łagodzących, natomiast przywołana przez Sąd I instancji stała się nieaktualna (dotyczyła szkody materialnej przy przestępstwie rozboju).

W tej sytuacji kara wymierzana oskarżonemu z pewnością nie mogła plasować się w dolnych granicach zagrożenia ustawowego. Wymierzona kara roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności jest zatem – w ocenie Sądu Apelacyjnego – karą właściwą i sprawiedliwą w realiach niniejszej sprawy i okoliczności czynu z 22.03.2021 roku. Realizuje ona w sposób właściwy swoje zadania prewencyjne – tak w zakresie prewencji indywidualnej, nakierowanej na osobę sprawcy i jego

indywidualne zapotrzebowanie na skuteczne formy represji karnej, jak i co do prewencji ogólnej, mającej na celu właściwe oddziaływanie na ogół społeczeństwa. Jest także adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, jak i stopnia jego zawinienia.

Oskarżony musi mieć bowiem świadomość tego i zrozumieć dokładnie, że dochodzenie roszczeń cywilnoprawnych winno odbywać się zgodnie z prawem, w sposób cywilizowany, z wykorzystaniem przewidzianych do tego instytucji, nie zaś z użyciem metod siłowych, przemocowych, z nożem w ręku. Oskarżony zaatakował istotne dobra prawne pokrzywdzonego (wolność oraz zdrowie), czego obecnie ponosi w pełni zasłużone konsekwencje prawne.

Sąd Apelacyjny – wymierzając oskarżonemu karę – podzielił w pełni stanowisko Sądu I instancji, że wobec okoliczności przypisanego czynu (działanie w stanie nietrzeźwości) i faktu uzależnienia oskarżonego od alkoholu, a także w świetle opinii biegłych lekarzy, konieczne jest w tym przypadku wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym (art. 62 kk), tzn. w zakładzie karnym, w którym prowadzona jest terapia odwykowa. Skuteczna resocjalizacja oskarżonego jest bowiem w dużej mierze uzależniona od wyjścia przez niego z uzależnienia, które jest u niego głównym czynnikiem ryzyka, a w konsekwencji – powodem kłopotów z przestrzeganiem norm prawnych.

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		

3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
1 Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III.	<p>Zwolniono w całości oskarżonego z kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym (na podstawie art. 624 §1 kpk), w tym z opłaty za obie instancje, wydatkami tego postępowania obciążając Skarb Państwa, ponieważ:</p> <ul style="list-style-type: none"> oskarżony nie posiada istotnego majątku, ani nie uzyskuje bieżących, stałych dochodów (niedawno opuścił areszt śledczy); ściągnięcie zasądzonych kosztów byłoby prawdopodobnie niewykonalne; oskarżony w najbliższym czasie (po otrzymaniu wezwania w postępowaniu wykonawczym) będzie kontynuował odbywanie kary pozbawienia

	<p>wolności w zakładzie karnym, co nie daje istotnych perspektyw na poprawę jego sytuacji majątkowej w tym okresie.</p> <p>Do tożsamyh wniosków doszedł Sąd Okręgowy, także zwalniając oskarżonego z kosztów sądowych w I instancji (pkt VI zaskarżonego wyroku).</p>
--	---

1PODPIS

0.11.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego M. O.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu I instancji		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów		
0.11.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana